

## Mieszkanie pokazowe

– Mam nadzieję, że w połowie września będziemy mogli cieszyć się pierwszymi decyzjami przyznającymi lokale – mówi prezydent Radosław Witkowski. W środę ruszył nabór wniosków na najem lokali w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus przy ul. Tytoniowej. Tylko w ciągu pierwszych 20 minut wpłynęła setka zgłoszeń.

str. 3

## Wyremontują i odrestaurowują

W Radomiu kościół bernardynów i kościół ewangelicko-augsburski, a ponadto zamek w Iłży, drewniana willa z 1890 roku w Jedlni-Letnisku, kościół w Sieciechowie czy dwór w Rzućkowie – to tylko część obiektów w dawnym woj. radomskim, które zostaną odrestaurowane za dotacje od mazowieckiego konserwatora zabytków.

str. 4

## W głębi Sowich Gór

Kilkanaście betonowych, porośniętych mchem bunkrów, wypełnionych wszelkim śmieciem pozostało po poligonie, który jesienią 1940 roku w lesie zwanym Sowich Gór – na wschód od Krużyny wzniesli Niemcy. A ściślej – zmuszeni przez nich okoliczni mieszkańcy, Żydzi i jeńcy rosyjscy.

str. 4

## Zmiany kadrowe

Sezon 2020/21 zarówno w męskiej PlusLidze, jak i żeńskiej Tauron Lidze dobiegł końca parę tygodni temu. Teraz zespoły ogłaszają zmiany kadrowe na nowe rozgrywki. Poznaliśmy też drużyny, które awansowały z pierwszej ligi do najwyższej klasy rozgrywkowej.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

# TYGODNIK

# 7 DNI

ISSN 1895-8451

NR 766 PIĄTEK – CZWARTEK 14-20 MAJA 2021

NAKŁAD 10 000

# Otwieramy gastronomię

Fot. Piotr Nowakowski



Od soboty będziemy mogli wyjść do miasta i zjeść obiad albo wypić kawę w ogródku gastronomicznym. Radomska Grupa Mediowa zachęca do wyjścia już w piątkowy wieczór. Spotkajmy się na fontannach, by wspólnie odliczać czas do północy, bo o tej porze część radomskich restauratorów zaprosi do siebie radomian.

str. 5

AUTOPROMOCJA

**NORBI i DAWID**  
budzą RADOM

poranki są...

aha... aha!

**GORACE**

radio rekord  
106.2 FM

**SŁUCHAJ!**  
od 6 do 10

REKLAMA

**rhmm**  
radomskie hale mięsne

ZAPRASZAMY NA  
**Wiosenne zakupy**

Wernera 10a/ Szarych Szeregów

## Dzieje się!

### Piątek, 14 maja

➔ **Spotkanie z Marianną Oklejak.** Piątek jest drugim dniem 43. Radomskiej Wiosny Literackiej. O godz. 10.30 w filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej (ul. Zientarskiego 1A) rozpocznie się spotkanie dla najmłodszych czytelników ze znaną ilustratorką Marianną Oklejak, autorką m.in. autorskiej książki „Cuda wianki”. Natomiast o godz. 17 w Bibliotece Głównej przy ul. Piłsudskiego 12 zaplanowano spotkanie z Cezarym Harasimowiczem – scenarzystą, pisarzem, aktorem i dramaturgiem, autorem m.in. głośnej „Mirabelki” czy książki wspomnieniowej „Saga, czyli filizanka, której nie ma”.

➔ **Pieśni Kresów naszych.** Drugi koncert – on-line, na kanale YouTube i Facebooku Radomskiego Klubu Środowisk Twórczych i Galerii „Łaźnia” – w ramach 28. Ogólnopolskiego Turnieju Śpiewających Poezję „Łaźnia”. O godz. 17 zobaczymy i usłyszymy koncert autorskich utworów Jana Kondraka i Adama Szabata z towarzyszeniem znakomitego gitarzysty Waldemara Korzeniowskiego „Pieśni Kresów naszych”. Repertuar można określić mianem nostalgicznego, bo taki klimat towarzyszy większości kompozycji.

➔ **Dziedzictwo Puszczy Kozienickiej.** Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza o godz. 13 do kurnika dworskiego z Konar na otwarcie wystawy fotografii przyrodniczej „Dziedzictwo Puszczy Kozienickiej autorstwa Artura Tabora (1968-2010), urodzonego w Radomiu jednego z najsłynniejszych polskich fotografów przyrody. Zmarł tragicznie podczas wyprawy do Mongolii. Specjalizował się w fotografowaniu i filmowaniu zwierząt w ich naturalnym środowisku, szczególnie ptaków. Na wystawie zobaczymy ponad 20 fotografii prezentujących walory przyrody Puszczy Kozienickiej; to część dużego zestawu zdjęć powstałych z okazji jubileuszu powstania Kozienickiego Parku Krajobrazowego. Ekspozycję będzie można oglądać do 31 sierpnia.



### Sobota, 16 maja

➔ **Radomska Orkiestra Kameralna etnicznie.** Będzie mocno energetycznie, wiosennie i klimatycznie, a zapewni to muzyka zespołu Etnos Ensemble. Koncert będzie dostępny dla każdego, ale muzykom ROK będzie miło, jeśli widzowie kupią bilet – cegiełkę pod hasłem „Wspieramy kulturę” w cenie 10 zł; bilet pozwoli na wstęp do wyznaczonej strefy widowni przed muszlą koncertową w parku im. Tadeusza Kościuszki. Początek koncertu godz. 17. Wykonawcy – Etnos Ensemble w składzie: Bartosz Pacan – klarnet, Konrad Merta – akordeon, Piotr Gach – wolonczela i Michał Kapczuk – kontrabas, a także Przemek Pacan – instrumenty perkusyjne i Radomska Orkiestra Kameralna. W programie: muzyka bałkańska, polska i żydowska oraz autorskie kompozycje Etnos Ensemble w nowych aranżacjach z towarzyszeniem orkiestry.

➔ **Promocja książki Marcina Kępy.** O godz. 17 w Bibliotece Głównej (ul. Piłsudskiego 12), w ramach 43. Radomskiej Wiosny Literackiej odbędzie się promocja książki Marcina Kępy „Trójkąt niebezpieczeństwa”. Kiedy pewne-

go wiosennego dnia 1938 roku znany notariusz popełnia spektakularne samobójstwo, nikt w mieście nie ma wątpliwości, że kryje się za tym wielka, mroczna tajemnica. Na ulice Radomia wypelza niepokój podsycany coraz gwałtowniejszą niechęcią do mniejszości żydowskiej. Gdy w nieznanach okolicznościach znikają dwie bliskie notariuszowi kobiety, w sprawę angażuje się młody, pełen werwy policjant.



➔ **Mirosław Czyżykiewicz on-line.** O godz. 17 w ramach 28. Ogólnopolskiego Turnieju Śpiewających Poezję „Łaźnia” Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria zaprasza na koncert on-line (transmisja na Facebooku i kanale YouTube Łaźni) Mirosława Czyżykiewicza – znakomitego pieśniarza, gitarzysty, poety, kompozytora i artysty grafika – „The Best Of”. Współpraca: Magdalena Czyżykiewicz-Janusz.

➔ **Noc u Gombrowicza.** Muzeum Witolda Gombrowicza zaprasza, w godz. 10-22, na wystawę Gombrowiczowskich plakatów. Konkurs na plakat „Gombrowicz półwieczny” ogłoszony został w 2019 roku w związku z 50. rocznicą śmierci autora „Ferdynurka”. Do udziału w nim zaproszono kilkudziesięciu artystów z całego świata. Pokonkursową wystawę 10 Gombrowiczowskich plakatów oglądać można było wcześniej w Galerii Format B2 w Muzeum Plakatu w Wilanowie, potem ekspozycja była prezentowana w Paryżu, w Stacji Naukowej PAN. Teraz wreszcie, po pandemicznej przerwie, pokazana zostanie we Wsoli. Dostępna będzie także stała ekspozycja muzeum. Nadal w placówce obowiązują ograniczenia związane z sytuacją zdrowotną, np. jednocześnie wewnątrz może przebywać maksymalnie 10 osób.

➔ **Noc Muzeów w Elektrowni.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” będzie zamknięte w stałych godzinach, na zwiedzanie instytucja zaprasza od godz. 18 do godz. 23 (ostatnie wejście na ekspozycję o godz. 22.30). Będzie można zobaczyć aktualne wystawy: Sławomira Marca „Otchłanie i labirynty” i Ryszarda Waśki „Piękno idei”. Na zewnątrz Elektrowni, w ramach cyklicznego projektu „Kadry pod napięciem”, udostępniony zostanie mural Franciszka Maśluszcza „Podziwianie”. Podczas Nocy Muzeów ogłoszone zostaną wyniki konkursu fotograficznego „Tańcz”. Zwiedzanie wystaw będzie się odbywać w ścisłym reżimie sanitarnym i z zachowaniem limitu 50 osób przebywających jednocześnie na salach wystawowych. Na zewnątrz budynku zostanie zamontowany ekran, na którym osoby oczekujące na wejście będą mogły obejrzeć koncerty, wywiady z artystami i dokumentacje wystaw, które odbyły się w Elektrowni. Wstęp 1 zł.

### Niedziela, 17 maja

➔ **Tylko z przewodnikiem.** W Muzeum Wsi Radomskiej po długiej przerwie otwarte są ponownie dwie wystawy: „Kręć się, kręć wrzeczono” i „Tkaniny okryciowe dekoracyjno-użytkowe i strój ludowy w zbiorach Muzeum Wsi Radomskiej”. Komisarzami ekspozycji są Klementyna Kozyna i Małgorzata Kwarciańska. Temat tkanin i obróbki lnu jest bardzo ciekawą lekcją historii, przyrody, tkactwa i dziedzictwa, która przypadnie do gustu odwiedzającym w każdym wieku. Wystawy zobaczyć można w Domu Ludowym, ale zwiedzać je można jedynie z przewodnikiem.

NIKA

## Noc Muzeów w Czarnolesie

Muzeum Jana Kochanowskiego zaprasza w sobotę, 15 maja do Czarnolasu na Noc Muzeów.

Do Czarnolasu możemy się wybrać w godz. 18-22. W samym dworcu po raz pierwszy prezentowane będą nowo zakupione eksponaty, a także dary przekazane muzeum przez prywatnego kolekcjonera. To cenne zabytki – głównie rzemiosła użytkowe, m.in. szafa z końca XVII wieku z bogatą dekoracją architektoniczną, późnorenesansowy stół i wyjątkowy okaz włoskiej, rzeźbionej ławy renesansowej.

Z kolei w kordegardzie zaplanowano pokaz filmów o tematyce czarnoleskiej. Będzie można również obejrzeć wystawę „60 lat muzeum w fotokadramach – fotografie z lat 1961-2021”. Tu też można uzyskać informacje o aplikacji mobilnej z grą terenową „Jan Kochanowski – miłość i twórczość”. Natomiast między godz. 20 a 22 muzeum zaprasza do amfiteatru. A tam – wykład on-line „Topografia fraszek Jana Kochanowskiego” dr. Tomasza Lawandy z katedry Historii Literatury Polskiej UMCS w Lublinie oraz projekcja on-line koncertu w wykonaniu uczniów Niepublicznej Szkoły Muzycznej w Radomiu. Atrakcją będzie też niewątpliwie spacer po pięknie iluminowanym parku.

Wstęp na wydarzenia Nocy Muzeów – 1 zł.

NIKA

## Książka o latarenkach

Latarenki adresowe... Niepozorne, wydawałoby się, blaszane skrzyneczki, tak zafascynowały Pawła Putona, że napisał o nich książkę.

„Radomskie latarenki adresowe” autorstwa Pawła Putona – zapalonego regionalisty i pracownika Resursy Obywatelskiej właśnie wydał Dom Wydawniczy „Książki Młyn” z Łodzi.

Latarenki adresowe – blaszane lub blaszane-szkłane skrzyneczki informujące o numerze porządkowym budynku i nazwie ulicy. Niewielkie, ale jakże ciekawe ozdoby elewacji zafascynowały urodą latarenek Paweł Puton przez ponad rok przemierzał ulice Radomia, dokumentując je fotograficznie. Przewertował dziesiątki dokumentów archiwalnych i artykułów prasowych, obejrzał niezliczone stare zdjęcia miasta. Okazuje się, że radomski zasób latarenek jest jednym z bardziej różnorodnych w Polsce, a ich pojawienie się miało związek z... rewolucją 1905 roku.

Z książki dowiemy się nie tylko, skąd się wzięły latarenki w Radomiu, ale także tego, jak w przepisach ich istnienie było sankcjonowane przez dziesiątki lat. Paweł Puton opisuje nam również, jakie typy tych instalacji adresowych można było zobaczyć w Radomiu przed wiekiem i jakie zachowały się do dziś. Wielką zaletą publikacji jest mnóstwo zdjęć – i tych archiwalnych, i tych współczesnych.

Warto przeczytać, obejrzeć zachowane relikty i nawet ocalić, jeśli latarenka znajduje się na naszym lub na znajomym budynku.

NIKA

# Niezwykły dar dla muzeum

„Ibisy” to 13. obiekt autorstwa Bolesława Zwolińskiego, który dzięki darczyńcom z Żurychu znalazł się w kolekcji Muzeum im. Jacka Malczewskiego..



Kilka miesięcy temu dyrektor MJM Leszek Ruszczyk zapowiadając obchody stulecia muzeum, zapowiedział o przekazywanie pamiątek związanych z placówką. – Pokłosiem tego apelu jest m.in. przekazanie naszej placówce dzieła Bolesława Zwolińskiego „Ibisy”. Okazało się, że informacje o tym, co robimy, docierają także poza granice Polski. M.in. do Szwajcarii. Chciałbym podziękować pani Evelinie Tornare, wnuczkę Stanisława Bruśnickiego – właściciela apteki Pod Białym Orłem, za ten wspaniały dar – mówi dyrektor Ruszczyk.

Dzięki nawiązaniu korespondencji „Ibisy” wróciły do Radomia. – Wróciły, bowiem w czasie wojny, kiedy rodzina wyprowadzała się do Szwajcarii, zdecydowano o ich zabranie. To najlepiej świadczy o ogromnej wartości, także sentymentalnej i emocjonalnej, tego dzieła Bolesława Zwolińskiego – zaznacza Adam Duszyk, zastępca dyrektora MJM.

„Malczewski” ma w swoich zbiorach 12 obiektów Zwolińskiego. „Ibisy” to intarsjowany element dekoracyjny, wykonany prawdopodobnie z przeznaczeniem do powieszenia na ścianie. – Intarsja to technika zdobnicza polegająca na tworzeniu obrazu lub ornamentu przez układanie powierzchni przedmiotów drewnianych innymi gatunkami drewna, najczęściej gatunkami egzotycznymi – wyjaśnia Magdalena Kołtunowicz z działu sztuki MJM.

Na pierwszym planie podarowanej muzeum pracy widzimy dwa ibisy, a w oddali – trzy piramidy; nie ma wątpliwości, że to piramidy w Gizie. Zdaniem dyrektora MJM, pamiątka, która trafiła do muzeum, to dobra okazja, by przypomnieć postać Bolesława Zwolińskiego. Urodził się

18 października 1883 roku. W Radomiu pojawił się zaraz po I wojnie światowej. Wybitny artysta i rzemieślnik, swego czasu uznawany za utalentowanego projektanta ceramiki emińskiej. To Zwoliński wykonywał większość intarsji i inkrustacji mebli dla Zamku Królewskiego. Niestety, spłonęły w czasie II wojny światowej. Miał też wielką wystawę w warszawskiej Zachęcie w 1939 roku, ale Niemcy przejęli wszystkie prace. Zginął na początku kwietnia 1944 roku w obozie koncentracyjnym Gross-Rosen, gdzie trafił, bo nie chciał wydać swojej



fot. Piotr Nowakowski

ukrywającej się żony, członkini AK.

„Ibisy” Zwolińskiego to nie jedyny dar Eveliny Tornare dla MJM. Przesłała też kilka godzin nagrań swojej mamy – Krystyny Bruśnickiej, córki właściciela apteki Pod Białym Orłem, która opowiada m.in. o aptece, szkole Marii Gajl, do której chodziła, balach i zabawach w dawnym Radomiu czy wycieczkach organizowanych na początku XX wieku. Nagrania te dostępne będą w Muzeum Historii Radomia.

ADAM KOWALCZYK

### BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25  
Reklama, 7 Dni, Radio Rekord, CoZadzień.pl, TV Dami  
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych  
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,  
reklama@radiorekord.pl

Dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała  
P.o. redaktora naczelnego Radomskiej Grupy Mediowej: Milena Majewska

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska  
Skład: Kamil Fiodorow  
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron  
Projekt graficzny: 7 Dni  
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom  
Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Poligrafia; Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 17/19



ISSN 1895-8451

## Przebudowa zakończona

Zakończyła się przebudowa odcinków ulic Bema, Sowińskiego i Jasińskiego na osiedlu XV-lecia.

Wzdłuż nowych jezdni w rejonie ulic Bema, Sowińskiego i Jasińskiego powstało 100 miejsc postojowych, w tym siedem dla pojazdów osób z niepełnosprawnościami. Poza tym na placu między ul. Sowińskiego a Bema, w pobliżu pawilonu handlowo-usługowego, został wybudowany parking dla następnych 65 pojazdów. Miejsca postojowe zlokalizowane w zatokach przy jezdniach po wewnętrznej stronie placu i na nowym parkingu powstały z geokraty, którą wypełniono ziemią urodzajną. Dzięki temu jest tam teraz większa tzw. powierzchnia biologicznie czynna.

W ramach inwestycji została także przebudowana kanalizacja deszczowa. Wzdłuż ulic pojawiło się ok. 20 nowych słupów oświetleniowych. Nie zapomniano również o zieleni. Wykonawca posadził 12 drzew i 52 krzewy. Poza tym powstały podjazdy do garaży się przy ul. Bema, a także progi zwalniające i wyniesione skrzyżowania ulic.

Wykonawcą inwestycji była firma Zbig-Bet z Radomia. Koszt zadania to ok. 2,7 mln zł. Prace zakończyły się niemal trzy miesiące przed zaplanowanym terminem.

Roboty drogowe to pierwszy etap zmian w tym rejonie. W planach jest rewitalizacja całego skweru. Powstanie tu miejsce rekreacji dla wszystkich mieszkańców osiedla. Miasto ma już dokumentację projektową i przygotowuje się do ogłoszenia przetargu.

CT

# Mieszkanie pokazowe

– Mam nadzieję, że w połowie września będziemy mogli cieszyć się pierwszymi decyzjami przyznającymi lokale – mówi prezydent Radosław Witkowski. W środę ruszył nabór wniosków na najem lokali w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus przy ul. Tytoniowej. Tylko w ciągu pierwszych 20 minut wpłynęła setka zgłoszeń.

● KATARZYNA SKOWRON

Pierwszym krokiem na drodze do Mieszkania Plus jest wypełnienie i złożenie wniosku za pośrednictwem formularza dostępnego na oficjalnej stronie urzędu miejskiego i stronie internetowej radomskiej inwestycji ([www.radom.pl](http://www.radom.pl)).

– Chciałbym bardzo podziękować wszystkim zaangażowanym w ten projekt, bo to ta dobra współpraca zaowocowała mieszkaniami – mówił na placu budowy, tuż po uruchomieniu naboru, prezydent Radosław Witkowski. – Zgodnie z harmonogramem, nabór wniosków potrwa do 31 maja. Jeśli ktoś chce otrzymać to mieszkanie, musi się zgłosić do końca miesiąca.

Miasto uruchomiło także specjalną infolinię. Pod dedykowanym numerem telefonu: (48) 36 20 977 można uzyskać informacje na temat naboru i umówić się na wizytę w urzędzie, podczas której pracownicy pomogą wypełnić wniosek osobom nie mającym dostępu do komputera lub internetu. – Mam nadzieję, że w połowie września będziemy mogli cieszyć się pierwszymi decyzjami przyznającymi lokale – stwierdził prezydent.



Fot. Piotr Nowakowski

Za drugą część naboru będzie odpowiadała spółka PFR Nieruchomości. Chodzi o zweryfikowanie tzw. zdolności czynszowej, czyli sprawdzenie, czy miesięczny dochód netto przyszłych najemców jest na poziomie umożliwiającym opłacenie czynszu.

W pierwszych dwóch latach PFR Nieruchomości proponuje tylko na-

jem. W tym czasie spółka będzie ułatwiała niezbędne formalności, aby osobom zainteresowanym ułatwić dojście do własności. – To bardzo bezpieczny najem, regulowany ustawowo – zapewniała Krystyna Wachała-Malik, członek zarządu PFR Nieruchomości. – To, co czyni nasze osiedle bardzo atrakcyjnym, to kwe-

stia dopłat do czynszu. Dopłaty te są regulowane przez ustawę o pomocy państwa w pierwszych latach najmu. Tutaj mieszkańcy przez 15 lat, jeśli spełniają kryteria ustawowe, będą mogli otrzymać dopłaty. Średnia dopłata będzie wynosiła ok. 530 zł.

Do dyspozycji najemców są 124 mieszkania, od jedno- do czteropokojowych, od 27 do 72 metrów kwadratowych w dwóch blokach. Najemcy będą mieli do dyspozycji także 124 miejsca parkingowe. Architekci przewidzieli też przestrzeń zieloną i plac zabaw. Aktualny stan zaawansowania prac wynosi ok. 75 proc. Mieszkania będą wykończone pod klucz i praktycznie od razu do zamieszkania.

– Te mieszkania wspólnie z generalnym wykonawcą realizujemy w możliwie najwyższym standardzie. Są wykończone pod klucz. Wystarczy je wyposażać w meble, w tym również kuchenne, aby móc je użytkować – zapewniał Paweł Gossa, prezes firmy Investcover. – W tej chwili trwają ostatnie prace na elewacji jednego z budynków i rozpoczęły się prace wykończeniowe.

Pierwsze umowy najmu będą zawierane w czwartym kwartale tego roku.

REKLAMA

## STOWARZYSZENIE SENIORÓW "ZŁOTA JESIEŃ"

Stowarzyszenie Seniorów „Złota Jesień” w Pionkach wprowadza innowację społeczną pn. „Senioralny Think Tank”. Jej celem jest zaangażowanie osób w wieku powyżej 60. roku życia o ograniczonej mobilności lub percepcji w przygotowywanie i tworzenie rozwiązań ułatwiających codzienne funkcjonowanie w społeczeństwie. Przedsięwzięcie realizowane przy wsparciu środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. Innowacja wykorzysta umiejętności, doświadczenie osób starszych do przygotowania lokalnych rozwiązań, których rezultatem ma być lepsze funkcjonowanie seniorów na terenie miasta Pionki.

Wszystkich chętnych mieszkańców Pionek pow. 60 roku życia o ograniczonej mobilności lub percepcji chcących wziąć udział w projekcie zapraszamy do kontaktu z biurem w Pionkach

**TEL. 600 272 250**

lub za pośrednictwem poczty elektronicznej  
**[stow.zlotajesien@wp.pl](mailto:stow.zlotajesien@wp.pl)**

Więcej informacji na stronie **[www.zlotajesienpionki.pl](http://www.zlotajesienpionki.pl)**

## Mazowszanie chcą mieć wpływ

Ponad 25 projektów, w tym aż 182 podregionalne, zgłoszono do drugiej edycji budżetu obywatelskiego Mazowsza.

W tym roku – podobnie jak w ubiegłym – władze Mazowsza przeznaczyły 25 mln zł na realizację pomysłów w ramach BOM-u. Projekty można było zgłaszać do 30 kwietnia. Najwięcej – 35 – zgłoszyli mieszkańcy podregionu warszawskiego zachodniego. Od mieszkańców siedleckiego wpłynęło 14 projektów, radomskiego 30, a żyrardowskiego – 13. Podregiony ciechanowski i plocki mają po 17 pomysłów na to, jak wydać pieniądze z budżetu obywatelskiego. Warszawiacy proponują 21 przedsięwzięć, a mieszkańcy podregionu warszawskiego wschodniego – 24 inicjatywy. Z podregionu ostrołęckiego wpłynęło 11 pomysłów.

– To bardzo dobry wynik! Mazowszanie chcą mieć wpływ na rozwój naszego regionu. I to buduje. Ze wstępnej analizy projektów wiemy, że i w tym roku zgłoszono wiele ciekawych i godnych uwagi inicjatyw – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Najpopularniejszy (54 wnioski), podobnie jak w pierwszej edycji, okazał się obszar „transport zbiorowy i drogi publiczne”. Drugie miejsce (48 wniosków) przypadło edukacji publicznej, a trzecie (44) projektom prozdrowotnym. Ponadto w tym roku mieszkańcy regionu będą walczyć o środki z BOM-u na przedsięwzięcia związane m.in. z kulturą i ochroną zabytków (29), bezpieczeństwem publicznym (27), a także kulturą fizyczną i turystyką (22).

Trwa ocena formalna i merytoryczna zaproponowanych przez mieszkańców przedsięwzięć. Informacja o wynikach naboru powinna pojawić się do końca czerwca. Głosowanie zaplanowano (od 23 sierpnia do 19 września). Do 30 września ma nastąpić ogłoszenie wyników głosowania.

KOS

REKLAMA

## Adwokat kościelny

przy Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej mgr lic. Kamil Dziura



Radom, ul. Wernera 5 lok. 35



539 618 012



[www.kd-kancelaria.pl](http://www.kd-kancelaria.pl)

# Wyremontują i odrestaurują

W Radomiu kościół bernardynów i kościół ewangelicko-augsburski, a ponadto zamek w Iłży, drewniana willa z 1890 roku w Jedlni-Letnisku, kościół w Sieciechowie czy dwór w Rzućwie – to tylko część obiektów w dawnym woj. radomskim, które zostaną odrestaurowane za dotacje od mazowieckiego konserwatora zabytków.

● IWONA KACZMARSKA

Mazowiecki Urząd Ochrony Zabytków w Warszawie właśnie podzielił tegoroczną dotację na prace konserwatorskie i restauratorskie przy obiektach wpisanych do rejestru. Z terenu byłego woj. radomskiego dofinansowanie otrzymało 35 przedsięwzięć.

W Radomiu dzięki wsparciu MUOZ parafia ewangelicko-augsburska będzie mogła przygotować program prac konserwatorskich, jakim planuje poddać drewniane wyposażenie świątyni. Ojcowie bernardyni natomiast, którzy sukcesywnie odnawiają kościół od kilku już lat, tym razem odnowią polichromie w kaplicy Matki Bożej Anielskiej i obraz Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej. Z kolei parafia farna nadal prowadzi remont renesansowej kaplicy Kochanowskich; tym razem dotacja od konserwatora pomoże w pracach konserwatorsko-restauratorskich sztuki i polichromii w kaplicy. Dofinansowanie otrzymała także Resursa Obywatelska – na remont piwnic.

Pieniądze od konserwatora dostał też prywatni właściciele nieruchomości – na zakup i montaż instalacji przeciwłamaniowej, przeciwpożarowej i odgromowej w neoklasycystycznej rezydencji przy ul. Kelles-Krauz 32 oraz na rozpoczęcie remontu elewacji kamienicy u zbiegu ul. Żeromskiego i Witolda.

Aż cztery projekty z Iłży zdecydował się wesprzeć konserwator zabytków.

Dzięki dofinansowaniu z MUOZ będzie można wyremontować jeden z pieców garncarskich – przy ul. Wójtowskiej 63. Dotacja pozwoli także na konserwację i odtworzenie części murów zamku górnego, a także na opracowanie projektu budowlanego odbudowy kładki łączącej zamek dolny z górnym, remontu dojsz do zamku oraz oświetlenia zamku dolnego. Zyska również kościół Wniebowzięcia NMP, gdzie przeprowadzone zostaną badania konserwatorskie polichromii sklepienia prezbiterium wraz z ołtarzem głównym, ołtarzy bocznych i ambony. Dofinansowaniem

chce odnowić nagrobek Anieli Gośławskiej na cmentarzu parafialnym, a Solec nad Wisłą planuje remont elewacji wschodniej ratusza. Dotację otrzymała także parafia św. Mikołaja w Grabowcu (prace konserwatorsko-restauratorskie neobarokowego tabernakulum), parafia św. Wawrzyńca we Wrzósie (remont elewacji kościoła, konserwacja gotyckiej chrzcielnicy), parafia św. Stanisława w Cerekwi (remont konstrukcji więźby dachowej). Remont przejdzie również modrzewiowy kościół św. Trójcy w Chynowie.

Do remontu części parku przynależy się Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, a wsparcie od konserwatora przeznaczy na ekspertyzę konserwatorską. Dzięki dofinansowaniu będzie można odtworzyć XVIII-wieczny park krajobrazowy w Jedlni i przywrócić mu klimat epoki, wyremontować modrzewiowy dwór w Rzućwie czy przeprowadzić prace konserwatorskie przy pochodzącej

z 1890 roku drewnianej willi w Jedlni-Letnisku. Blask odzyska ponadto krzyż misyjny z 1839 roku znajdujący się w Brzozie.

Dofinansowanie mazowiecki konserwator zabytków przyznał też parafii św. Floriana Męczennika w Mogielnicy, parafii św. Zygmunta w Siennie, św. Szczepana w Skrzyniu, Narodzenia NMP w Starej Błotnicy, św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Wieniawie i parafii św. Wawrzyńca w Sieciechowie.



Fot. Piotr Nowakowski

## Ogródki na rynku?

W drugiej połowie maja będzie już można usiąść w ogródku gastronomicznym. Łukasz Podlewski proponuje, aby takie ogródki – za grosz za metr mogły się znaleźć również na rynku.

Zgodnie z decyzją rządu i harmonogramem odmrażania gospodarki od soboty, 15 maja będzie można zjeść i napić się na świeżym powietrzu – w ogródkach gastronomicznych. Jak już pisaliśmy, władze miasta – podobnie jak w ubiegłym roku, podczas pierwszej fali pandemii – oferują pomoc radomskim restauratorom. Właściciele ogródków gastronomicznych znowu będą mogli poszerzać ich powierzchnię, ponosząc symboliczną opłatę za wynajem od miasta – grosz za metr.

Przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości Łukasz Podlewski zaproponował kilka dni temu, aby również na płycie rynku ogródki gastronomiczne były dostępne za jeden grosz za metr. „Za kilkanaście dni będą mogły zostać otwarte ogródki gastronomiczne. W Radomiu wynajem powierzchni pod taką działalność kosztuje 1gr/m. Podczas sesji proponowałem, żeby 1 grosz zaproponować również w obrębie płyty Rynku. Wczoraj

przypomniałem o tym pomysłem. Liczę, że radomscy restauratorzy skorzystają z oferty, kiedy już będzie gotowa. Rynek będzie tętnił życiem? Może jakaś muzyka na żywo, może jakiś telebim i Euro. I najważniejsze: spotkania uśmiechniętych nas wszystkich. Tak to widzę i nie mogę się doczekać” – napisał na swoim profilu radny.

Propozycję Łukasza Podlewskiego pochwalił w porannej rozmowie Radia Rekord prezydent Radosław Witkowski. – To bardzo dobry pomysł. Przedsiębiorcy szczególnie z tej branży – restauracyjno-hotelowej są w czasie pandemii bardzo mocno pokrzywdzeni i poszkodowani. Dlatego już w ubiegłym roku podjęliśmy decyzję o tym symbolicznym groszu za metr. W tym roku kontynuujemy te działania. I oczywiście jestem jak najbardziej za tym, aby ta przestrzeń dla przedsiębiorców, dla restauratorów była jak największa – przyznał.

KATARZYNA SKOWRON  
AUTOPROMOCJA



**Spraw, aby została nią Twoja Mama, wygraj super nagrody i zrób jej wyjątkową niespodziankę!**

Wystarczy, że do 23 maja, na adres email: **marketing@gruparekord.pl** prześlesz zdjęcie swojej Mamy, wraz z krótkim opisem, dlaczego to właśnie Twoja Mama powinna wygrać.

**Sponsorami nagród są:**



Kwiaciarnia Kwiatowe Zaczysze



Piekarnia Pastuszka



Pizzeria La spezia



Instytut kosmologii Izabela Rozwadowska









AUTOPROMOCJA



## ROWEROWA WYPRAWA DO SKARYSZEWA

**Wyjazd:** niedziela, 23 maja, godz. 10, sprzed Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu

**Zgłoszenia: SMS na nr 7248**  
o treści **jazda.skaryszew.imieinazwisko** (koszt: 2,46 zł z VAT)

# OTWIERAMY GASTRONOMIĘ

Promuj swój ogródek w naszych mediach!

**RADOMSKA GRUPA MEDIOWA**  
chce wesprzeć lokalnych przedsiębiorców

**Piątek, 14 maja od godz. 5<sup>30</sup>**

na antenie **Radia Rekord** będziemy mówić o ofercie  
radomskich lokali, które wracają do pracy

**od godz. 14<sup>00</sup>**

**STUDIO PLENEROWE RADIA REKORD** przy fontannach,  
ul. Żeromskiego

**po godz. 20<sup>00</sup>**

rozpoczniemy **WIELKIE WSPÓLNE ODLICZANIE** do północy!  
Bądź z nami! Część ogródków zostanie otwarta właśnie wtedy!

# W głębi Sowich Gór

Kilkanaście betonowych, porośniętych mchem bunkrów, wypełnionych wszelkim śmieciem pozostało po poligonie, który jesienią 1940 roku w lesie zwanym Sowie Góry – na wschód od Kruszyny wzniesli Niemcy. A ściślej – zmuszeni przez nich okoliczni mieszkańcy, Żydzi i jeńcy rosyjscy. Wytyczyli w lesie i położyli drogi z kamiennej kostki. Wybudowali strzelnice, a także stołówkę i nawet kino. Na poligonie szkolono oddziały Wehrmachtu.



## ● IWONA KACZMARSKA

Kilka miesięcy po tym, jak zamówili się w Polsce na dobre, Niemcy zaczęli planować budowę na terenie naszego kraju trzech dużych poligonów dla żołnierzy Wehrmachtu. Północny poligon miał powstać pod Mielnem, południowy w okolicach Mielca, a centralny pod Radomem. Decyzja zapadła na początku 1940 roku, a już w połowie września rozpoczęto budowę. Służył do ćwiczenia na dużą skalę walki piechoty i wojsk pancernych. Liczący kilkadziesiąt kilometrów kwadratowych

teren ośrodka od zachodu ograniczała droga Białobrzegi – Jedlińsk, od północy droga Białobrzegi – Głowaczów, a od południa i wschodu rzeka Radomka. Mieścił się między miejscowościami – od północy: Lipa, Grabnowola i Wola Chodkowska, od wschodu: Michałówka, Chinów Stary i Stanisławice, od południa: Augustów, Załamanek, Jedlnia Kościelna i Jedlnia Letnisko, a od zachodu: Zielonka, Kruszyna, Bartodzieje, Lesiów i Rajec Poduchowny. By uzyskać potrzebny teren i pozbyć się sąsiadów, Niemcy wysiedlili mieszkańców 26 okolicznych wsi.

## ARMATA KOLEJOWA SIEGFRIED KANONE

Do budowania urządzeń Centralnego Ośrodka Szkolenia Żołnierzy (zwanego też Radomskim Ośrodkiem Szkolenia Żołnierzy) Niemcy zmusili wysiedlonych z niedalekich wsi i miasteczka Żydów (prawdopodobnie ok. 2 tys.), których potem zamordowali, mieszkańców okolicznych miejscowości i jeńców radzieckich. Bo w skład Truppenübungsplatz Mitte Radom oprócz poligonu wchodził także obóz Kruszyna i obóz Jedlnia.

Jak pisał Jacek Lombarski w reportażu „Bunkry pod Bartodziejami”

w „Tygodniku Radomskim”, najpierw powstał obóz dla Żydów. Potem rozpoczęto w lesie zwanym Sowimi Górami wznoszenie baraków dla wojska i samochodów oraz bunkrów. Przymusowi robotnicy wytyczyli w lesie i położyli drogi z kamiennej kostki. Wybudowano strzelnice, a także stołówkę i nawet kino.

Jak pisze Grzegorz Bieniek w artykule „Lager Kruszyna”, w czasie walk o przyczółek warecko-magnuszewski i bitwy pod Studziankami w Woli Goryńskiej mieścił się sztab Spadochronowo-Pancernej Dywizji Luftwaffe „Hermann Goering”. Tereny zajęte przez polskie i radzieckie wojska były w tym czasie ostrzeliwane przez baterie dział kolejowych. Ostrzał z armaty kolejowej Siegfried Kanone kalibru 380 mm prowadzono m.in. ze stacji kolejowej Kruszyna i specjalnie wybudowanej boczniicy na północ od wsi Zielonka. Siegfried miał 800-kilogramowymi pociskami na odległość 42 km; pociski o wadze 495 kg rzucał na odległość 55 km.

## W GŁĘBI SOWICH GÓR

„Teren poligonu ostatecznie zdobyto w drugiej połowie stycznia 1945 roku po dwóch dniach krwawych walk” – pisze Grzegorz Bieniek. – „Po wojnie teren nasycyony był niewypałami i dość długo trwało jego rozminowanie. Wtedy też część schronów została wysadzona. Pomimo użycia znacznej ilości materiałów wybuchowych a w jednym przypadku użycia prymitywnej formy bomby paliwowo-powietrznej tylko jeden schron został całkowicie zniszczony i rozebrany. W 1980 roku na tym terenie stacjonowała radziecka zmechanizowana jednostka wojskowa. Po wojnie teren starano się przywrócić do użytku rolniczego i leśnego. Obiekty poligonu były rozbierane i dewastowane. Oparły się tylko te najmocniejsze”.

Autor artykułu „Lager Kruszyna” przypomina, że po dawnym Truppenübungsplatz Mitte Radom pozostały do dzisiaj rozbudowane stacje kolejowe Kruszyna i Bartodzieje oraz sieć dróg w okolicy poligonu. W głębi Sowich Gór – w okolicach

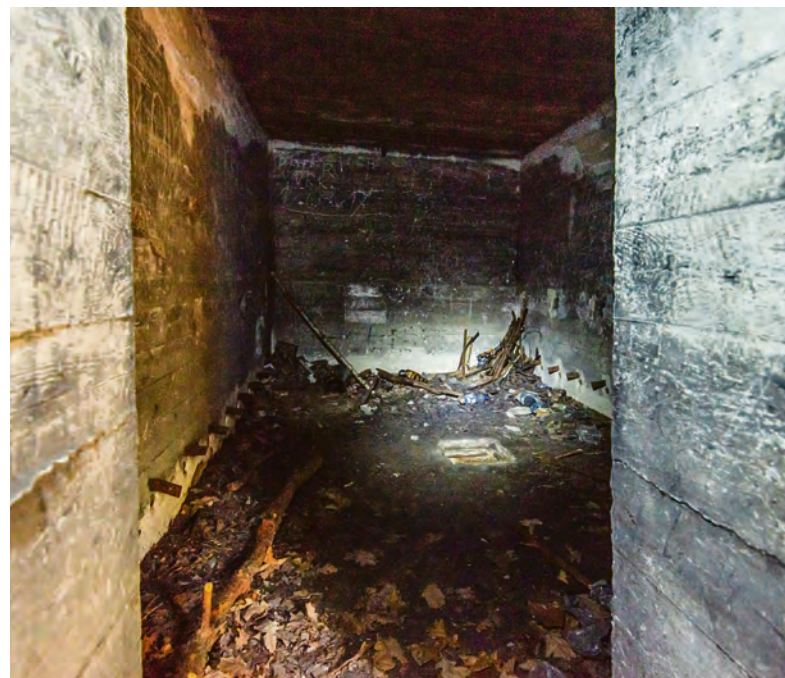
Woli Goryńskiej i Wolskiej Dąbrowy można odnaleźć jeszcze dziś pozostałości niemieckich zabudowań. To np. bunkier dowodzenia o długości 18,46 i szerokości 7,40 metra. „Znajdują się w nim trzy komory: przedścionek, pomieszczenie dowództwa ze szczeliną obserwacyjną oraz izba żołnierska z miejscami do odpoczynku dla 24 żołnierzy. W izbie żołnierskiej znajdowała się wyciągarka z liną do holowania makiet strzelniczych. Teren, po którym holowano makietę, został tak zryty pociskami i przesycony spalonymi materiałami wybuchowymi, że do dnia dzisiejszego nic nie chce tam rosnąć” – pisze Grzegorz Bieniek.

## ŻYCIE IDZIE NAPRZÓD

Jest też „10 schronów amunicyjnych o wymiarach średnio 8,60 na 5,25 m i wysokości do 3 m. Wewnątrz dwie komory: przedścionek i komora główna z miejscami do odpoczynku dla 4 żołnierzy” oraz „jeden schron nietypowy z wejściem od wschodu spełniający podobne zadania”. Zachowała się ponadto „piwnica komendanta garnizonu, pełniąca również funkcję schronu przeciwlotniczego”, strzelnica, „kotwa do mocowania bloczka liny holującej, zmieniająca kierunek holowania makiet z prostopadłego na równoległy do schronu dowodzenia oraz schron obserwacyjny w miejscowości Lipa, odległej od stanowisk artylerii o 10 km. Prawie już zniknęły ruiny kina garnizonowego i stołówki z kuchnią czy nasypy kolejowe, w tym stanowisko bojowe armaty Siegfried.

„Życie idzie naprzód. Potrzebne są pola pod uprawy. Potrzebny piach do budowy. Czasem wśród piachu i pól znajduje się kości. Ludzkie kości. I jak to na wsi – co niepotrzebne to do lasu. Jest tyle dołów i rowów do zasypiania. Umierają świadkowie. Wielu niechętnie wspomina te czasy i chciałoby o nich zapomnieć. Chcieliby żeby te budowle starto z powierzchni ziemi. Czy aby na pewno to miejsce tragedii wielu ludzi, wielu narodowości zasługuje na zasypianie śmieciami i zapomnienie?” – pisze Grzegorz Bieniek.





Zdjęcia: Szymon Wykret

REKLAMA

**MIRAT**  
SALON OŚWIEŹNIOWY

**PRZYMIERZALNIA  
ŻYRANDOLI**

**LAUREAT KONKURSU  
ORŁY OŚWIEŹNIOWY 2020**



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 [mirat.com.pl](http://mirat.com.pl)

**RADOM, ul. TORUŃSKA 9**

# Ze szkolnej kroniki...

Część szkół już nie funkcjonuje, część zmieniła nazwę, a część przeżywa okres prosperity. Każda placówka edukacyjna to inna historia, liczne wspomnienia i tysiące przyjaciół, które przetrwały próbę czasu. W cyklu „Ze szkolnej kroniki...” prezentujemy dzieje radomskich szkół i związane z nimi ciekawostki.

## Publiczna Szkoła Podstawowa nr 11 im. Adama Jerzego Czartoryskiego

Pierwsza Szkoła Powszechna im. Adama Czartoryskiego funkcjonowała w Radomiu już w roku szkolnym 1919/20. Placówkę zorganizowano w wynajętych przez miasto pomieszczeniach kamienicy przy ul. Długiej 10 (obecnie ul. Traugutta); w tym samym budynku, po sąsiedzku mieściła się też Szkoła Powszechna im. Tadeusza Czackiego. Każda z podstawówek dysponowała jedną salą. W „Czartoryskim” uczyły się dwa komplety po 40 dziewczynek, w „Czackim” też dwa komplety, ale po 64 dziewczynki. Warunki SP im. Czartoryskiego nieco się polepszyły w połowie lat dwudziestych, kiedy to magistrat likwidował część szkół najniżej zorganizowanych, czyli takich, które miały tylko jedną salę albo uczyły jedną czy dwie klasy. Zlikwidowano SP im. Czackiego, więc „Czartoryski” dysponował już dwiema salami. Do wybuchu II wojny światowej był szkołą siedmioklasową.

W 1945 roku Szkoła Podstawowa nr 2 im. Adama Jerzego Czartoryskiego została z ul. Traugutta przeniesiona na drugie piętro czynszowej kamienicy przy ul. Zeromskiego. Kierowniczką SP nr 2 była Stanisława Kowalczyk. Początkowo placówka zajmowała pięć małych pomieszczeń. W 1949 roku podstawówka przestała być wyłącznie żeńska – stała się koedukacyjna. W roku szkolnym 1957/58 uczyło się tu 386 dzieci. Rzecz jasna, nie wystarczało dla nich pięć sal – podstawówkę powiększa-



no odnajmując kolejne mieszkania.

W roku szkolnym 1961/62 naukę w SP nr 2 pobierało 526 uczniów.

Jak możemy przeczytać na stronie szkoły, choć warunki lokalowe były kiepskie, to nauczyciele robili wszystko, by przekazywać wiedzę na najwyższym poziomie. W pewnym momencie jednak niedostatków bazy szkoły nie dało się dłużej ignorować – miasto zdecydowało o likwidacji Szkoły Podstawowej nr 2. Rok szkolny 1970/71 był ostatnim w kamienicy przy ul. Zeromskiego. Uczniów i nauczycieli, którzy nowy rok mieli zacząć



w okolicznych placówkach, pożegnała ostatnia kierownik SP nr 2 Aniela Pawłowska.

W roku szkolnym 1975/76 natomiast na powstającym właśnie osiedlu Ustronie oddano do użytku nowy gmach szkolny – przy ul. Gagarina 19. Podstawówce nadano nr 2. „Szkoła wychowała wielu olimpijczyków i wypracowała swoją tradycję” – czytamy na stronie PSP nr 11.

We wrześniu 1999, w związku z reformą edukacji, przy ul. Gagarina utworzono Zespół Szkół Ogólnokształcących – z podstawówką i gimnazjum. Od 2001 roku

to PG nosiło numer 2. Natomiast od roku 2017, po likwidacji gimnazjów, została Publiczna Szkoła Podstawowa nr 11 im. Adama Jerzego Czartoryskiego.

ale miasto z niej zrezygnowało z powodów finansowych. Pierwszym kierownikiem „Narutowicza” został Bolesław Zelga.



nych PPS zaproponował, by szkoła nosiła imię Gabriela Narutowicza, pierwszego prezydenta niepodległej Polski.

Uroczyste Szkołę Powszechną im. Gabriela Narutowicza oddano do użytku we wrześniu 1927 roku. Uczniowie mieli do dyspozycji osiem sal i znakomicie wyposażone gabinety przedmiotowe, salę do nauki gospodarstwa domowego, świetlicę, szatnię i prysznice. Kancelaria i pokój nauczycielski zostały wyposażone „we wszystkie meble i utensylia, służące do pracy”. Działalność sklepik uczniowski i biblioteka

Zaraz po zakończeniu II wojny światowej przy ul. Szkolnej 13 uruchomiono Szkołę Podstawową nr 11 im. Gabriela Narutowicza. Funkcjonowała w tym miejscu do 1995 roku, kiedy to miasto zlikwidowało podstawówkę, a budynek przekazało IX Liceum Ogólnokształcącemu im. Juliusza Słowackiego. „Słowacki” przy al. Grzeczmarzowskiego działał do 2011, wtedy rada miejska zdecydowała o przeprowadce na Ustronie Zespołu Szkół Plastycznych. Dawna podstawówka przeszła generalny remont, dobudowano też nowe skrzydło.

Przedwojenny budynek został wpisany do rejestru zabytków w grudniu 2011 roku.

z czytelną. Był też ogród szkolny i boisko. Zabrakło sali gimnastycznej; Brzozowski ją zaprojektował,

## Publiczna Szkoła Podstawowa nr 11 im. Gabriela Narutowicza

Jednak „jedenastka” to przez całe dziesięciolecie była podstawówką przy ul. Szkolnej 13 (obecnie al. Grzeczmarzowskiego). Obiekt powstał jeszcze przed wojną – w 1923 roku magistrat rozpoczął przygotowania do budowy siedziby pierwszej pełnej, czyli siedmioklasowej szkoły w mieście. Pod inwestycję wydzierżawiono na 12 lat działkę z folwarku Mariackie – niedaleko Fabryki Broni, po drugiej stronie torów. Budynek zaprojektował radomski architekt Stanisław Brzozowski. Kiedy się okazało, że państwo, które – zgodnie z zapisami ustawowymi – miało takie przedsięwzięcie wspierać finansowo, połowy kosztów na siebie nie weźmie, dokończenie budowy stanęło pod znakiem zapytania. Z pomocą przyszła pożyczka ulewnowska, której część miasto postanowiło przeznaczyć na inwestycję przy ul. Szkolnej. Choć podstawówka dopiero wyrastała z ziemi, już 4 marca 1925 roku otrzymała patrona. Józef Grzeczmarzowski w imieniu rad-



Zdjęcie: Piotr Nowakowski

## Spacerkiem po mieście

### Pomnik Pamięci Ofiar Radomskiego Getta



21 kwietnia 1947 roku przy Okręgowym Komitecie Żydowskim w Radomiu powstał Komitet Uczczenia Pamięci Żydów Męczenników Miasta Radomia. W piątą rocznicę likwidacji przez Niemców getta komitet zorganizował uroczyste akademie – w siedzibie OKŻ i w siedzibie Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych. Najważniejszą jednak dla członków KUPŻMMR sprawą było doprowadzenie do wzniesienia pomnika, który by upamiętniał tragiczny los radomskich Żydów. Monument miał powstać z datków ocalałych z Zagłady.

Komitet uznał, że najlepszą lokalizacją będzie samo serce niegdysiejszej dzielnicy żydowskiej, czyli plac, gdzie jeszcze niedawno stała synagoga. Świątynię Niemcy po likwidacji getta zdewastowali i spalili, a dzieła zniszczenia dokonano po wojnie, systematycznie ogoławając budynek z wszelkich drewnianych i metalowych elementów. Wiele wskazuje na to, że Okręgowy Komitet Żydowski planował odrestaurowanie synagogi. Zanim jednak się za to zabrał, w 1946 roku okazało się, że obiekt grozi zawaleniem. Miasto postanowiło więc go rozebrać, ale nie powiadomiło o tym OKŻ, nie poproszono też pracowników komitetu o zabezpieczenie gruzu. Gorzej – władze Radomia uznały, że plac po synagodze będzie doskonały na miejskie targowisko. Ostatecznie udało się je odwieść od tego planu, ale niewykluczone, że radomscy Żydzi nie chęć, by podobne pomysły rodziły się w związku z tą działką później postanowili właśnie w tym miejscu umieścić pomnik.

Komitet Uczczenia Pamięci Żydów uzgodnił z miastem, że to ono oczyści plac i posadzi drzewa. Zaprojektowanie pomnika powierzono urodzonemu w Radomiu rzeźbiarzowi i malarzowi Jakubowi Zajdensznerowi (1903-1970). Monument ma 5 metrów wysokości, a zbudowano go z gruzu pozostałego po rozebranej synagodze. Na froncie umieszczona została kompozycja z pięciu odnalezionych na terenie miasta macew, nad którymi wyrzeźbiono płomienie. Powyżej Zajdenszner zaprojektował postać kobiecą symbolizującą wołanie o sprawiedliwość. Natomiast na bazie obelisku znalazły się dwie tablice – jedna z napisem po polsku, druga w jidysz: „Żydom radomskim ofiarom zbrodni hitlerowskich”.



Zdjęcie: Symon Wynta

Pomnik został odsłonięty 17 sierpnia 1950 roku, w ósmą rocznicę likwidacji tzw. dużego getta. „Na placu po byłej synagodze u zbiegu ulic Bóżniczej i Pereca zebrały się tłumy. Przed pomnikiem przestępnym żałobną krepą ustawili się przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych, poczty sztandarowe, delegacje z wieńcami i zaproszeni goście” – pisał 19 sierpnia gaj w artykule „Społeczeństwo Radomia oddało hołd ofiarom zbrodni hitlerowskich. Odsłonięcie pomnika ku czci pomordowanych Żydów”, który ukazał się „Życiu Radomskiem”.

Na zakończenie uroczystości „ob. Zajdenszner wręczył akt przekazania pomnika”. „W imieniu Komitetu, Społeczeństwa i Ziomkostwa Żydowskiego Miasta Radomia mam zaszczyt przekazać Miastu w osobie jego Gospodarza Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej Obywatelowi Wrocławskiemu plac i pomnik wzniesiony w ósmą rocznicę zagłady żydów radomskich przez zbirów hitlerowskich. Jesteśmy przeświadczeni, że niniejszy pomnik wraz z placem oddajemy w ręce godne, pewne i czujne” – czytamy w akcie przekazania.

Na początku lat 70. trzeba było monument zrekonstruować, kolejny remont miejsce pamięci przeszło w 1990 roku. Od kilku lat plac po synagodze jest miejscem wydarzeń w ramach Spotkań z Kulturą Żydowską „Ślad”, a przede wszystkim happeningu „Początek Księgi”.

## SMACZNEGO



## TĘCZA NA TALERZU

## SKŁADNIKI DLA 4 OSÓB

- 150 g Kaniwa lub Quinoa
- 2 avocado
- 4 świeże, młode ogórki
- 200 g świeżych truskawek
- 2 opakowania mieszanki sałat Fit&Easy „Weekend”
- 1 mały pęczek świeżej bazylii lub mięty
- oliwa z oliwek extra virgin
- zredukowany ocet balsamiczny

## PRZYGOTOWANIA

Kaniwę lub Quinoa ugotować, a po wystudzeniu połączyć z obranym i pokrojonym avocado oraz ogórkiem. Następnie dodać pokrojone truskawki, mieszankę sałat Fit&Easy, posiekane świeże zioła, oliwę z oliwek oraz ocet balsamiczny. Całość delikatnie wymieszać, ewentualnie doprawić do smaku.



## PODUDZIA PIECZONE Z WARZYWAMI I PODANE ZE SZPARAGAMI

## SKŁADNIKI (NA 4 PORCJE)

- 1 kg podudzi z kurczaka
- 3 papryki (mogą być kolorowe)
- 2 czerwone cebule
- 1 ostra papryczka
- 1 kg małych młodych ziemniaczków
- świeży tymianek

**Marynata:** 1/2 szklanki sosu sojowego, 2 łyżki oleju Rapso, 2 łyżki miodu, 4 ząbki czosnku pokrojonego w plasterki, 1 łyżeczka słodkiej papryki, 1/2 ostrej papryki, 1/2 łyżeczki curry, 1/3 łyżeczka imbiru

**Dodatkowo:** szparagi białe LeBaron (ilość według uznania), sałata

## PRZYGOTOWANIE

Podudzia przełóż do miski. Dodaj wszystkie składniki marynaty. Wymieszaj, otaczając dokładnie mięso. Odstaw na 15 minut – w tym czasie kilkakrotnie przemieszaj zawartość miski. Rozgrzej piekarnik do 180°C. Wyszoruj ziemniaki. Papryki pokrój w grubszą kostkę. Na dno formy wyłóż warzywa i kilka gałązek tymianku. Na to wyłóż mięso i wlej marynatę. Piecz z termoobiegiem przez ok. 1 godzinę. Kilka razy podlej mięso sosem wytworzonym na dnie formy. Mniej więcej w połowie pieczenia przełóż mięso na drugą stronę, znowu kilkakrotnie podlewając sosem. Przed wyłączeniem piekarnika sprawdź miękkość mięsa i ziemniaków oraz, jeżeli to konieczne, wydłuż czas pieczenia. Tuż przed podaniem posyp danie ziołami i podaj ze szparagami i sałatą.

## Kolorowa dieta

Możesz zapomnieć o liczeniu kalorii! Patrz tylko, jaki kolor ma to, co jesz. Wszystko, co cię otacza, rozkwita pięknymi wiosennymi kolorami. Wykorzystaj moc tych odcieni, by oczyścić organizm i dodać sobie energii tak potrzebnej ci po zimowym rozleniwieniu. Siła barw pomoże ci też schudnąć!

Nadeszła najlepsza pora, aby pozbyć się zbędnych kilogramów. Ciepłe, słoneczne dni sprzyjają dbaniu o sylwetkę. Nie ma też już kłopotów z kupieniem świeżych niskokalorycznych warzyw i owoców, które są podstawą naszej kolorowej diety. Tajemnica jej skuteczności tkwi w tym, że dzięki niezwyklej sile kolorów łatwiej i szybciej pozbędziesz się nagromadzonych zimą substancji, które zatrują twój organizm. Energia barw sprawi też, że bez trudu zrezygnujesz z tłuczonych przysmaków, nie będzie ci dokuczać uczucie głodu, a efekty kuracji odchudzającej zauważysz bardzo szybko. Twoim zadaniem jest tylko zastanowienie się, co dotąd przeszkadzało ci w stosowaniu diety, i dobranie kolorów, które wspomogą kurację.

## CZERWONY – DWUDNIOWA DIETA OCZYSZCZA ORGANIZM

Na pewno wiesz, że kolor czerwony pobudza do działania. Nie chodzi tylko o twoje nastawienie psychiczne. Tak samo reaguje też ciało. Czerwień powoduje, że bardzo intensywnie zaczynają pracować narządy, które oczyszczają organizm. Przez dwa dni jedz tylko gotowane pomidory (10 dag ma 29 kcal) i pij tyle soku pomidorowego, ile chcesz. Potem, jeśli chcesz wzmocnić efekt kuracji, jedz dużo czerwonych warzyw i owoców, np. papryki (35 kcal), porzeczek (30 kcal) i truskawek (35 kcal).

**Salatka z pieczonej papryki.** Czerwoną paprykę opiecz, ostudź, zdejmij skórkę. Miąższ pokrój w paseczki, wymieszaj z pokrojonym mięszem z połowy żółtej papryki i listkami selera naciowego. Skrop sokiem z cytryny, oprósz solą.

## ŻÓŁTY – POBUDZA DO PRACY CAŁY ORGANIZM

Produkty o tej barwie są niezbędne w wiosennej diecie, ponieważ żółty pobudza do pracy wszystkie gruczoły, które produkują soki trawienne. Wspomaga też proces odtruwania wątroby i wzmacnia żołądek osłabiony przez ciężkie zimowe jedzenie. Codziennie jedz więc kilka porcji żółtych warzyw i owoców. Proponujemy np. kukurydzą (10 dag ma 95 kcal), żółtą paprykę (26 kcal), ananasa (54 kcal), gruszkę (55 kcal). Pij też herbatki z kopru włoskiego lub rumianku (niesłodzone mają 0 kcal!).

**Owocowy talerz.** Pół obranego banana, kulki wycięte z połowy melona,

częstki mandarynki, pokrojony miąższ brzoskwini oraz kilka ciemnych i jasnych winogron delikatnie wymieszaj. Oprósz słodkiem, skrop sokiem z cytryny.



anticefallo - Fotolia.com

## JASNOZIELONY – DODAJE SIŁ, POPRAWIA TRAWIENIE

Kolor ten jest symbolem dobrego rozpoczęcia nowych działań, pomaga również zapomnieć o starych, przykrych rzeczach. Jedz więc jasnozielone produkty, a bez kłopotów zerwiesz ze starymi nawykami żywieniowymi. Dużo łatwiejsze stanie się też stosowanie wiosennej diety.

Proponujemy więc, żebyś do każdego posiłku jadła jasnozielony owoc lub warzywo – kiwi (10 dag ma 50 kcal), winogrona (70 kcal), cykorię (21 kcal), ogórek (14 kcal), por (23 kcal), zielone szparagi (17 kcal), kapustę (35 kcal), zielony kalafior (22 kcal).

**Wiosenna sałatka warzywna.** Kilkanaście liści sałaty wymieszaj z plasterkami kalarepki i ogórka, kilkoma częstkami jajka na twardo, 2-3 pokrojonymi rzodkiewkami, łyżką kielków i koperkiem. Oprósz solą i pieprzem, skrop sokiem z cytryny.

## FIOLETOWY – POMAGA POZBYĆ SIĘ ZMĘCZENIA

Jeśli chcesz się szybko pozbyć zimowego zmęczenia, otaczaj się tym kolorem, jedz też fioletowe produkty. Pomoże ci to pozbyć się złej energii, która nagromadziła się w tobie przez długie przebywanie w zamknię-

tych pomieszczeniach i brak słońca, a także działanie elektrosmogu (czyli promieniowania wydzielanego np. przez telewizor, komputer). Fioletowe pożywienie pomaga również przy

doprawionym sokiem z pomarańczy, solą i pieprzem.

## NA TO POWINNAŚ UWAGAĆ

Radzimy, żebyś odchudzanie zaczęła od dwudniowej kuracji oczyszczającej. Jedz wtedy przede wszystkim owoce, warzywa i sałatę. Wybieraj produkty w kolorach, których potrzebujesz. Poza tym bez obaw możesz jeść przetwory mleczne o niskiej zawartości tłuszczu i produkty z pełnego ziarna zbóż (np. chleb, makaron, müsli czy ryż). Po godz. 16 staraj się unikać jedzenia posiłków, które zawierają dużo białka (np. mleko i jego przetwory). Po godz. 18 powinnaś już dać odpocząć żołądki.

## ILE POWINNAŚ PIĆ? CO NAJLEPIEJ WYBRAĆ?

W ciągu dnia powinnaś wypijać co najmniej 2 litry płynów. Polecamy niegazowaną wodę mineralną. Zrezygnuj z napojów słodzonych. Codziennie rano wypijaj na czczo szklankę gorącej wody (najlepiej z plasterkiem imbiru, który daje dużo energii; będzie ci bardzo potrzebna w czasie stosowania diety). Woda pomoże ci też pobierać energię z wybranych przez ciebie kolorów. Jak to zrobić? Postaw szklankę wody – koniecznie z przezroczystego szkła – na podstawce (może to być zwykła serwetka) w odcieniu, którego siły potrzebujesz. Po 10 minutach woda pobierze z niej energię. Wypij wodę, a energia koloru pozostanie w twoim organizmie przez 3 godziny. Od razu po wypiciu np. „żółtej” wody możesz wypić „różową”. Nie stawiaj jednak szklanki na wielobarwnej podstawce, by jedna woda nie łączyła w sobie kilku energii.

## POMARAŃCZOWY NIE SPRZYJA ODCHUDZANIU!

Uważaj, pomarańczowa barwa pobudza apetyt. Dlatego unikaj pożywienia w tym kolorze, nie urządzaj też jadalni w tym odcieniu. Staraj się też (zwłaszcza w czasie diety) nie nosić pomarańczowych ubrań.

## JEDZ POWOLI – ŁATWIEJ SCHUDNIESZ

Nigdy nie jedz w pośpiechu i w nerwowej atmosferze. Każdy kęs gryź bardzo dokładnie. Dzięki temu nie będziesz miała kłopotów z trawieniem, a jedząc wolniej, szybciej zaspokoisz uczucie głodu.

FIT.PL

## Jak spalić więcej kalorii?

Jak nie dopuścić do zyskania nadprogramowych kilogramów? Przedstawiamy proste pomysły na spalanie kalorii bez ćwiczeń w siłowni.



Im częściej ćwiczysz, tym szybciej chudniesz – prawda jest prosta, ale sam wysiłek już nie. Co więc zrobić, gdy na siłownię jakoś nam nie po drodze?

**Spal kalorie, chodząc po schodach.** Najprostszym, codziennym sposobem na spalenie dużej ilości kalorii jest korzystanie ze schodów. Jeśli mieszkamy w bloku dość wysoko, to zapewne korzystamy z windy. A co by się stało, gdyby winda się popsuła? Trzeba byłoby iść schodami. A to już dobry początek. Zrezygnujmy zatem z windy na rzecz zdrowia i szybszej utraty tłuszczu.

**Spal kalorie na skakance.** Skoki na skakance to jedno z ćwiczeń, jakie możesz wykonać w domu. Przez 30 minut energicznych skoków mo-

żesz spalić od 200 do 400 kalorii, zależnie od twojej wagi i tempa powtórzeń. Nawet kilka minut przyspieszy twój metabolizm. To bardzo intensywne ćwiczenie i daje świetne efekty.

**Spal kalorie przy sprzątanu.** Najlepszym zadaniem domowym, które tak czy inaczej powinno się wykonać, jest sprzątanie. Bez znaczenia, czy akurat porządkujesz szafę na ubrania, czy odkurzasz – przy intensywnym wysiłku możesz spalić do 200 kalorii. Sprzątając dom powinniśmy zastanowić się, co jeszcze zrobić, by poza porządkiem nasze ciało odczuło także efekty.

**Spal kalorie spacerując.** Najlepiej ruszać się o poranku. To także dobry czas, aby „rozpedzić” przemianę materii na cały dzień. Warto maszerować pięć razy w tygodniu po 30 minut. Jeśli taki spacer jest dla ciebie za długi, wystarczy podzielić go na dwie części: 15 minut rano i tyle samo po południu. Możesz w tym czasie słuchać pozytywnej muzyki z odtwarzacza lub telefonu.

Teraz od ćwiczek nie wykręcisz się już prostą wymówką. Jak widać, brak czasu na siłownię to problem, który łatwo można ominąć.

FIT.PL



**Piątek**

**14°/10°**

t. odczuwalna **12° C**  
ciśnienie **1008 hPa**  
wilgotność **87%**



**Sobota**

**21°/7°**

t. odczuwalna **22° C**  
ciśnienie **1009 hPa**  
wilgotność **57%**



**Niedziela**

**17°/9°**

t. odczuwalna **16° C**  
ciśnienie **1007 hPa**  
wilgotność **84%**



**Poniedziałek**

**18°/10°**

t. odczuwalna **10° C**  
ciśnienie **1008 hPa**  
wilgotność **59%**



**Wtorek**

**17°/8°**

t. odczuwalna **17° C**  
ciśnienie **1010 hPa**  
wilgotność **72%**



**Środa**

**16°/9°**

t. odczuwalna **15° C**  
ciśnienie **1012 hPa**  
wilgotność **62%**



**Czwartek**

**16°/7°**

t. odczuwalna **15° C**  
ciśnienie **1013 hPa**  
wilgotność **71%**



Źródło: twojapogoda.pl

# Z pożółkłych szpalt

## Pobicie staruszki

p. Jan Majewski (ul. Giserska 3) złożył skargę w policji na Marję Krok (ul. Giserska 32), która na tle porachunków osobistych pobiła jego matkę Józefę 60-letnią staruszkę, zadając jej ciężkie uszkodzenie ciała.

**Ziemia Radomska nr 106, 11 maja 1932**

## Śmierć od pioruna

W dniu 7 b. m. w czasie burzy od uderzenia pioruna został zabity wraz z koniem znajdującym się w polu mieszkaniac wsi Korzeń, gm. Białobrzegi, pow. radomskiego, Adam Michalski, oraz porażona została jego żona Marjanna i 10-letnia córka.

Wezwany lekarz miejscowy stwierdził u Michalskiego śmierć, zaś nieprzytomne kobiety doprowadzono do przytomności.

**Ziemia Radomska nr 106, 11 maja 1932**

## Znalezienie szrapneli

W dniu 10.V przez posterunkowego p.p. w rymsztoku ul. Grodzkiej, znalezione zostały 3 szrapnele, niewystrzelone. Jak zostało ustalone, szrapnele te znalezione były na polach przy ul. Bernardyńskiej przez chłopców Endelmana Ojzera, zam. Bernardyńska 18 i Gawłowskiego Zygmunta również tam zamieszkałego, którzy szrapnele wymienione usiłowali sprzedać w sklepie starego żelaza przy ul. Wałowej Nr. 4, lecz właściciel sklepu Zylberg odmówił kupna, wobec czego chłopcy ci szrapnele porzucili do rymsztoka.

**Ziemia Radomska nr 107, 12 maja 1932**

## Zemsta czy złośliwość

P. Natalja Kłoczek (ul. Malczewskiego 20) złożyła skargę w policji, że w czasie jej nieobecności w mieszkaniu, niewiadomy sprawca zniszczył kwasem solnym jej bieliznę i garderobę.

Wartość bielizny poszkodowana oblicza na sumę 250 zł.

**Ziemia Radomska nr 109, 14 maja 1932**

Sensacyjna kradzież polityczna. Wielka sensację w żydowskiej dzielnicy naszego miasta, wywołało włamanie się nieznanym sprawców do lokalu zarządu sjonistów-rewizjonistów Żabotyńskiego, przy ul. Wałowej 39, skąd skradziono 2 walizki, w których znajdowały się wszystkie akta partyjne tej organizacji. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że kradzież popełnili wrogowie z przeciwnego obozu, którym ciążył wzrost organizacji żydowskich „niebieskich koszul”, był solą w oku.

**Ziemia Radomska nr 91, 24 kwietnia 1934**

**Radjopajęczarze.** Ostatnio kontrolerzy Polskiego Radja wykryli w Radomiu aż 16 radjopajęczarzy w różnych sferach społeczeństwa. Sporządzane doniesienia za to przestępstwo odsyłane są do Starostwa Grodzkiego które oprócz grzywny ściągają z radjopajęczarza odszkodowanie na rzecz Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Niejaka Anna Hebdzińska (Marjacka 27) została ukarana za radjopajęczarstwo grzywną w wysokości 5 zł. i 18 zł. odszkodowania za kradzież fal eteru.

**Ziemia Radomska nr 100, 5 maja 1934**

**Uwagi na czasie.** Nad wylotem kanału ściekowego przy ul. Mireckiego w odległości 3-5 mtr. ustawiono karuzelę dla dzieci. Pomysł godzien podziwu.

Kanał ten, nie jest kryty i w czasie upałów zatrzuwa powietrze do tego stopnia, że trzeba nos i usta zatkać by nie wciągać wstrętnych wyziewów do płuc.

Chcąc uprzyjemnić dzieciom wolne chwile można przecieź wynaleźć miejsce więcej odpowiednie. Przy karuzeli zbiera się po kilkadziesiąt dzieci w różnym wieku i wszystkie one oddychają tym wstrętnym powietrzem.

Trudno pogodzić „propagandę walki z gruźlicą” i „karuzelę nad cuchnącym kanałem”.

Możeby czynniki od których to zależy zechciały się tą sprawą zainteresować i stan groźny dla dobra dzieci zmienić.

**Przechodzień – Przyjaciel dzieci**

**Ziemia Radomska nr 105, 12 maja 1934**

|   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
|   |   |   |   |   |   |   |   |
|   |   | 4 |   | 7 |   |   | 5 |
|   | 8 |   | 6 |   |   | 1 |   |
|   |   |   |   |   |   | 6 |   |
| 5 |   |   | 3 | 1 | 7 |   | 9 |
| 2 |   |   |   |   |   | 5 | 1 |
|   | 6 |   |   |   |   |   | 2 |
|   | 1 |   | 8 | 3 |   | 7 |   |
| 8 |   |   |   | 2 |   | 9 |   |

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
|   |   |   |   |   | 5 |   | 6 | 9 |
|   |   |   |   | 4 |   |   | 3 |   |
| 3 |   | 8 |   |   |   |   |   |   |
|   |   |   |   | 6 |   |   |   |   |
| 2 |   | 4 |   |   | 1 |   |   |   |
|   |   | 9 |   |   |   |   | 4 |   |
|   |   |   | 1 |   |   | 5 |   |   |
| 8 |   | 5 |   | 9 | 4 |   |   | 2 |
| 6 | 4 |   | 2 |   |   |   |   | 1 |

# Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

**NIE PRZEPLACAJ!**

**rekord TAXI**

**2zł km. / 5,50zł trasa**

**48 389 80 80**

# Wraca na ring

Michał Cieślak wraca na ring. Radomianin na gali Polsat Boxing Night 10 skrzyżuje rękawice z Jurijem Kaszinskim.

Starcie Cieślaka z Kaszinskim będzie główną walką wieczoru podczas Polsat Boxing Night, która odbędzie się już dziś (piątek, 14 maja) w Warszawie. Rywal radomianina zajmuje obecnie czwarte miejsce w światowym rankingu IBF. Michał Cieślak jest natomiast trzeci w rankingu WBC. Radomianin wraca na ring po niemal półrocznej przerwie. Ostatnią walkę stoczył w grudniu zeszłego roku, kiedy pokonał Taylora Mabikę.

Jeśli Cieślak wygra z Rosjaninem, będzie mógł liczyć na pojedynek o pas mistrza świata federacji IBF, którego posiadaczem jest obecnie Mairis Briedis. Łotysz jednak być

może przejść do wyższej kategorii, co oznaczałoby zwakowanie pasa.

Kaszinski ma 34 lata i w bilansie tylko jedną porażkę, której doznał w 2019 roku. Poza tym 20 razy wygrywał, z czego 18 razy przed czasem. Cieślak ma identyczny bilans, ale wygrywał przed czasem 14-krotnie. Pojedynek zapowiada się więc niezwykle ciekawie.

Na tej samej gali powalczy też inny radomianin, Daniel Rutkowski (1 wygrana, 2 porażki w boksie). Zawodnik, który na co dzień walczy w MMA, tym razem skrzyżuje rękawice z Maksimem Hardzeiką.

MN

# Hokejowy wynik HydroTrucku

Zawodniczki 1-ligowego HydroTrucku Radom pokonały w Rzeszowie Resovię. W meczu padło osiem goli!

Rywalki, które miały jeszcze teoretyczne szanse na włączenie się do walki o piąte miejsce w lidze (obecnie zajmuje je zespół z Radomia), już w pierwszych 45 minutach trzykrotnie musiały wyciągać futbolówkę z siatki! W 11. minucie sam na sam z bramkarką Resovii wyszła Klara Karoń i strzałami piłki na raty ostatecznie umieściła ją w siatce. Za ledwie dziewięć minut później było już 2:0. – Była to najładniejsza bramka meczu. Dośrodkowanie Oli Szydło i Natalia Stasikowska tzw. szczupakiem trafiła piłkę pod poprzeczkę – powiedział trener Wojciech Pawłowski. W końcu w 38. minucie Stasikowska strzeliła trzeciego gola, ale tym razem uczyniła to uderzeniem piłki zza pola karnego.

Tuż po zmianie stron kontaktowego gola uzyskiwały miejscowe, ale w 68. minucie Karina Kosiarska wpadła w pole karne i strzałem przy tzw. krótkim słupku umieściła piłkę po raz czwarty

w bramce Resovii. Wydawało się, że jest już po meczu, a to dlatego, że „HydroLuksyary” wysoko prowadziły, a na domiar złego ich rywalki grały od tego momentu w osłabieniu po czerwonej kartce. Mimo to zawodniczki z Rzeszowa w dziesiątkę uzyskały dwa gole i zrobiło się nerwowo. – Nerwowo z tego względu, że rywalki zmniejszyły straty, ale z przebiegu meczu wciąż kontrolowaliśmy grę – wyjaśnia Pawłowski.

We wspomnianej minucie kontratak zespołu i zarazem sytuację sam na sam z bramkarką Resovii wykorzystała wprowadzona po przerwie Julita Mazurkiewicz.

W niedzielę, 16 maja o godz. 12.30 HydroTruck zmierzy się z Trójką Staszówka Jelna. Na ten mecz będzie mogła już wejść ograniczona liczba kibiców!

MACIEJ KWIATKOWSKI

REKLAMA

**I Ty możesz**

**Porównać Kredyty z Fines**

Umów się na  
**BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ Z EKSPERTEM**

tel. 602 - 334 - 979

Radom  
ul. Focha 6

**Fines** operator bankowy

**Tu nas znajdziesz:**

BNP PARIBAS  
GETIN BANK  
ALIOR  
mBank  
tyn bank  
citi handlowy

Finansowa  
Kredyty  
gospodarki, bez  
Finansowa  
Kredyty  
gospodarki, bez

# Zmiany kadrowe

Sezon 2020/21 zarówno w męskiej PlusLidze, jak i żeńskiej Tauron Lidze dobiegł końca parę tygodni temu. Teraz zespoły ogłaszają zmiany kadrowe na nowe rozgrywki. Poznaliśmy też drużyny, które awansowały z pierwszej ligi do najwyższej klasy rozgrywkowej.



Fot. Symon Wydra

bero również minione rozgrywki były bardzo udane.

Znamy także oficjalnie pierwszą zawodniczkę, która wzmocni szeregi Radomki. To Katarzyna Zaroślińska-Król. Atakująca w poprzednim sezonie reprezentowała barwy ŁKS-u Commerceconu Łódź. Zastąpi na tej pozycji Brunę Honorio Marques, która po jednym sezonie opuszcza Radom, ale ma pozostać w polskiej lidze. Z drużyną pożegnały się też środkowa Andressa Picussa i przyjmująca Ana Bjelica.

Cerrad Enea Czarni nie ogłosili jeszcze żadnych nowych nazwisk, ale poinformowali, że w klubie pozostają: środkowy i kapitan Michał Ostrowski, rozgrywający Michał Kędzierski, atakujący Daniel Gąsior i obaj libero: Mateusz Masłowski i Maciej Nowosiak.

Poznaliśmy też zespoły, które wywalczyły awans z pierwszej ligi do najwyższej klasy rozgrywkowej. Do męskiej PlusLigi awansowała LUK Politechnika Lublin, która w finale Tauron 1. Ligi pokonała BBTS Biełsko-Biała. W żeńskiej Tauron Lidze zagra natomiast ekipa UNI Opole, która w decydującym starciu na zapleczu ekstraklasy okazała się lepsza od Stali Mielec.

## ● MICHAŁ NOWAK

E.Leclerc Moya Radomka Radom w Tauron Lidze w sezonie 2020/21 zajęła czwartą lokatę. Przegrała walkę o podium z ŁKS-em Commercecon Łódź. Radomski klub już rozpoczął ogłaszanie nazwisk zawodniczek, które będą reprezentować barwy drużyny w przyszłym sezonie, ale też

tych, które z Radomia odchodzą. Bardzo ważną informacją jest przedłużenie kontraktu z Katarzyną Skorupą. Radomianka przed rokiem wróciła do rodzinnego miasta, a także do polskiej ligi, w której nie grała przez niemal 10 lat. W sezonie 2020/21 była jedną z głównych postaci w ekipie E.Leclerc Moya Radomki Radom. Zostaje też Agata Witkowska. Dla li-

# Broń wciąż w grze

Zawodnicy Broni w meczu o 3-ligowe punkty pokonali Sokoła Aleksandrów Łódzki. Teraz zmierzą się z Pelikanem Łowicz.

Drużyna Broni do meczu z Sokołem przystąpiła w nie najlepszych nastrojach. Te spowodowane były wyjazdową porażką z Ruchem Wysokie Mazowieckie. Dlatego też w domowym spotkaniu z wyżej notowanym Sokołem zespół gospodarzy nie mógł pozwolić sobie na kolejną punktową stratę.

Sam pojedynek dla miejscowych lepiej rozpocząć się nie mógł. Już w trzeciej minucie podopieczni Artura Kupca cieszyli się z prowadzenia. Na strzał z dystansu zdecydował się Matheus Dias, a piłka wpadła pod poprzeczkę. To nie był koniec efektownej gry radomian w pierwszych 45 minutach. Golkipera Bartosza Kanieckiego kilkakrotnie próbowali zaskoczyć m.in.

Przemysław Śliwiński i Michał Wrześniewski, ale ich uderzenia piłki były nieskuteczne. Dość żywa pierwsza połowa przyniosła także kilka sytuacji rywalom. Po jednej z nich Dominik Pacyna strzelił ze środka pola karnego, ale futbolówka trafiła w słupek bramki Konrada Zacharskiego! Radomianie mogli mówić także o szczęściu, kiedy z bliska strzelał Przemysław Woźniczka, ale wówczas piłkę na róg sparował Zacharski.

Po przerwie obraz gry znacząco uległ zmianie. Tym razem to aleksandrowianie wykorzystywali sprzyjające warunki atmosferyczne (gra z silnym wiatrem) i co rusz zmuszali do interwencji Zacharskiego. Gdy wydawało się, że bramka dla rywala

pozostaje kwestią czasu, w polu karnym Sokoła faulowany był Przemysław Śliwiński. Radosław Jemielity, arbiter z Łomży bez wahania poddyktował rzut karny. „Jedenastkę” na gola zamienił Dias, zdobywając drugą bramkę w spotkaniu! Więcej ich już nie padło i to miejscowi uzyskali cenny komplet oczek!

W piątek, 14 maja radomianie – jeszcze bez udziału kibiców – zmierzą się z Pelikanem Łowicz. Początek pojedynku o godz. 19.

**Broń Radom – Sokół Aleksandrów Łódzki 2:0 (1:0)**  
**Bramki:** Dias 2 (3', 80' karny)

MACIEJ KWIATKOWSKI

REKLAMA



**KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE**

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

**Zadzwoń** ☎ 663-989-073 i 603-192-520

# Przeegrali z liderem

Zawodnikom Radomiaka Radom nie udało się awansować na pozycję lidera Fortuna 1. Ligi. „Zieloni” byli bliscy tego celu, ale w kluczowym pojedynku ulegli Bruk-Betowi Termalicy Nieciecza.

## MACIEJ KWIATKOWSKI

Piłkarze Radomiaka Radom do zaległego meczu 24. kolejki Fortuna 1. Ligi z liderem tabeli Bruk-Betem Termalicy Nieciecza przystępowali po wyjazdowym starciu z Zagłębiem Sosnowiec. Nie tylko podopieczni Dariusza Banasika chcieli kosztem rywala zdobyć komplet punktów, ale i sam szkoleniowiec, który w nie najlepszych okolicznościach rozstał się z zespołem z Zagłębia Dąbrowskiego, którego był opiekunem. Ostatecznie ta sztuka się gościom z Radomia udało, ale zwłaszcza w pierwszej połowie nie było łatwo. To sosnowiczanie zepchnęli rywali do defensywy i stwarzali zagrożenie pod bramką Mateusza Kochalskiego. Ostatecznie gole nie padły.

Tuż po przerwie przyjezdni śmieiej zaatakowali i na efekty długo nie trzeba było czekać. W 47. minucie Piotr Polczak skierował futbolówkę do własnej siatki i był to jedyny gol meczu!

– Cieszymy się ze zwycięstwa na wyjeździe. To było trudne spotkanie i wiedzieliśmy, że gospodarze będą zmotywowani walką o utrzymanie. W pierwszej połowie zagraлиśmy słabo; były sytuacje, ale nie udało się nic strzelić. W szatni padły mocne słowa; wiedzieliśmy, że musimy zagrać agresywnie. Strzeliliśmy bramkę, która ustawiła mecz. Cieszy kolejny mecz na

zero z tyłu, ale głównie liczą się punkty – ocenił tamten mecz trener Banasik.

Celem gospodarzy w pojedynku z Termalicyą było zwycięstwo i awans w tabeli na miejsca gwarantujące bezpośrednią promocję do najwyższej klasy rozgrywkowej w kraju. Niestety, w osiągnięciu celu radomianom nie mógł pomóc ich najlepszy strzelec, Karol Angielski. Napastnik wciąż przechodzi rehabilitację i na boisku ma się pojawić za kilkanaście dni. Problemy kadrowe miał przed meczem również Mariusz Lewandowski. Szkoleniowiec popularnych „Słoników” nie mógł skorzystać z reżysera gry i zarazem wychowanka Radomiaka – Piotra Wlazła. Ten w przegranym spotkaniu z Miedzią Legnica (było 0:2) obejrzał ósmą żółtą kartkę i musiał pauzować.

Ranga meczu spowodowała, że w pierwszej części dużo było walki, a gra toczyła się przede wszystkim w środkowej strefie boiska. Mimo to obie drużyny stworzyły sobie kilka okazji strzeleckich. Pierwszy strzał, i do tego celny, oddał na bramkę Mateusza Kochalskiego Adam Radwański, ale gołkiper pewnie chwycił futbolówkę. Dużo mniej szczęścia miał Kochalski w 34. minucie. Wówczas piłkę w środkowej strefie boiska stracił Michał Kaput, a z prezentu skorzystał Roman Gergel. Najlepszy strzelec ligi



Foto: Jakub Jędra

bez zastanowienia huknął z wysokości pola karnego i futbolówka wpadła tuż przy słupku. Radomiak powinien doprowadzić do wyrównania w doliczonym czasie gry tej części, ale stuprocentową okazję strzelecką zmarnował Damian Gąska.

Po przerwie nie mający nic do stracenia zawodnicy Radomiaka szturmem ruszyli na bramkę Loski,

ale brakowało wykończenia. W 54. minucie gołkipera Bruk-Betu wyręczył Mateusz Grzybek, który na róg wybił zmierzającą do bramki piłkę! Na kolejną sytuację, która mogła zakończyć się bramką, trzeba było czekać do 69. minuty. Wówczas trójkową akcję „Zielonych” zakończył Mateusz Radecki, ale futbolówka poszybowała obok słupka.

Najlepszą okazję w drugiej części zmarnował Dominik Sokół. Zawodnik wprowadzony na boisko otrzymał piłkę od Kozaka i znajdując się przed Łoską, trafił futbolówką wprost w niego! Trener Banasik starał się zmienić obraz gry i na ostatnie minuty wprowadził także Amancio Fortesa i Filipe Nascimento, ale obaj tego nie zrealizowali.

Szansa na rehabilitację nadarzy się już w najbliższą niedzielę Wtedy to, o godz. 19.10, Radomiak podejmie Sandecję Nowy Sącz. Rywale plasują się na pierwszym miejscu, jeśli chodzi o klasyfikację rundy wiosennej.

**Zagłębie Sosnowiec – Radomiak Radom 0:1 (0:0)**

**Bramka:** Polczak (47' samobójcza)

**Radomiak:** Kochalski – Jakubik, R. Rossi, Cichocki, Abramowicz – Kozak (64' Mikita), Kaput, Karwot, Radecki (84' Sokół), Gąska (90' Bogusz) – Leandro (90' F. Nascimento)

**Radomiak Radom – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 0:1 (0:1)**

**Bramka:** Gergel (34')

**Radomiak:** Kochalski – Jakubik, R. Rossi, Cichocki (88' Mikita), Abramowicz – Leandro, Kaput (74' Sokół), Karwot (84' Nascimento), Gąska, Kozak (84' Fortes) – Radecki

AUTOPROMOCJA



radio  
**rekord**  
106.2 FM

**Chcesz nam coś powiedzieć?**  
**Zadzwoń na**  
**REKORDOFON!**



**48 380 69 69**